Cena 3 zł.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 203 (294) Czwartek, 31 października 1946 r. Rok III

Wybory w Bułgarii

Dzień 27-go października przejdzie do historii jako wielkie święto bratniej nam młodej republiki bułgarskiej. Więcej jeszcze — jako wielkie święto całej słowiańszczyzny, całej demokracji.

W dniu tym przy wyborach do Konstytuanty zgromadzenia mającego zadecydować o przyszłych formach ustrojowych państwa bułgarskiego Front Ojczyźniany odniósł druzgocące zwycięstwo. Z 4 milionów oddanych głosów na jego listę padło przeszło 2 miliony 900 tysięcy. Wchodząca w skład Frontu Ojczyźnianego lewicowa partia robotnicza uzyskała absolutną większość głosów. Jej przedstawiciel będzie prawdopodobnie tworzył rząd koalicyjny złożony z reprezentantów wszystkich demokratycznych ugrupowań wchodzących w skład Frontu.

Demokracja bułgarska, chłop, robotnik i pracujący inteligent wiele przenieśli na swych barkach i ciernista była droga, którą kroczyli do zwycięstwa. Słowa bułgarskiego hymnu narodowego dotyczące krwawych fal rzeki Maricy nie są ani przesadą ani przenośnią.

Kiedy się mówi chłop bułgarski na pamięć przychodzi Stambolijski, kiedy się mówi robotnik przed oczyma stają świetlane postacie ofiar krwawego rządu Cankowa i bohaterska sylwetka tego, którego odwagę wykazaną na procesie lipskim podziwiały obie półkule, a który po dwudziestu paru latach tułaczki powrócił jako triumfator do własnego kraju.

Front Ojczyźniany powstał, zorganizował na drugi niemal dzień po wkroczeniu Niemców do Bułgarii (wiosną 1941-go roku).

Podczas gdy tak zwany czynnik oficjalny znienawidzona i pogardzana przez cały kraj dynastia Koburska związała się z ekspansją Niemiec hitlerowskich, naród bułgarski wypowiedział faszyzmowi nieubłaganą walkę na śmierć i życie.

Na czele walki stanął Front Ojczyźniany, pokierował nią i doprowadził do zwycięstwa. Stąd jego wielki wpływ i autorytet w kraju.

8-go września rb. naród bułgarski olbrzymią większością głosów (3 miliony 800 tysięcy przeciwko 180-ciu tysiącom) wypowiedział się za Republiką. Dynastia Koburgów nie ma miejsca w Bułgarii.

To był pierwszy krok. 27-go października nastąpił dalszy. Bułgaria jest zdecydowanie i bezpowrotnie demokratyczną republiką ludową. Tak jak Jugosławia, jak Czechosłowacja, jak Polska.

Powstaje pytanie w jakim związku pozostaje fakt ustabilizowania się republiki ludowej w Bułgarii odnośnie zagadnienia pokoju i demokracji. Półwysep bałkański oddawna uważany był za skrzynkę pełną prochu do której wystarczy dotknąć zapalony lont aby spowodował wybuch.

Narody bałkańskie przeszły wieloletnią niewolę turecką po usunięciu której bynajmniej nie odzyskały całkowitej wolności. Władza bowiem trafiła do rąk najbardziej zaprzedanych obcemu kapitałowi, najbardziej reakcyjnych warstw społecznych. Półwysep Bałkański stał się terenem najbrutalniejszego wyzysku i ucisku, stał się półkolonią państw imperialistycznych. Tutaj krzyżowały się wpływy koalicji tych państw, tutaj preparowały się zamachy na przyszłość Europy. Wojna spowodowała pod tym względem zasadniczą zmianę. Narody bałkańskie w przeciwieństwie do swych dynastii i rządów, wybrały drogę bezkompromisowej walki z okupantem i na drodze tej zwyciężyły.

Po wojnie zaś nie zechciały naśladować gorąco zalecanych im przez anglo-sasów wzorów „zachodnio-europejskich", ale zrealizowały cały szereg podstawowych reform społecznych i w sojuszu ze Związkiem Radzieckim stały się ostoją pokoju i demokracji.

Rezultat wyborów w Bułgarii jest jeszcze jednym ogniwem łączącym wzajemnie ze sobą państwa słowiańskie. Z demokratyczną republiką bułgarską łączy nas nie tylko pochodzenie i pokrewieństwo języka ale i przede wszystkim system polityczny i społeczny oparty na wyzwoleniu najszerszych mas pracujących spod jarzma nałożonego przez garstkę wyzyskiwaczy.

I dlatego przykład bratniego narodu będzie dla nas drogowskazem w zbliżającej się akcji wyborczej.

Odra, Nysa i Bałtyk trwałe granice Polski — poza wszelką dyskusją

Znamienne odpowiedzi Generalissimusa Stalina

na pytania kierownika Agencji United Press

ZSRR pragnie światowego pokoju w przeciwieństwie do Churchilla i innych podżegaczy wojennych

Moskwa Generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytania, postawione dnia 23 bm. przez kierownika amerykańskiej agencji prasowej United Press, p. Hugh Baillie, oświadczył co następuje:

Pytanie: Czy zgadza się pan z opinią ministra Byrnesa, wyrażoną w jego przemówieniu radiowym w ubiegły piątek, że naprężenie pomiędzy ZSRR i Stanami Zjednoczonymi wzrasta?

Odpowiedź: Nie.

Pytanie: Czy przewiduje pan, że obecne rokowania doprowadzą do zawarcia traktatów pokojowych, jakie stworzą serdeczne stosunki wśród narodów, które zjednoczyły się dla walki przeciwko faszyzmowi i wyeliminowania niebezpieczeństwa nowej wojny ze strony państw dawnej osi?

Odpowiedź: Mam nadzieję.

Pytanie: Jakie jest stanowisko Rosji wobec decyzji Jugosławii niepodpisania traktatu pokojowego z Włochami?

Odpowiedź: Jugosławia ma powody do niezadowolenia.

Pytanie: Co dzisiaj, zdaniem pana, stanowi największe zagrożenie pokoju na świecie?

Odpowiedź: Podżegacze nowej wojny, a w pierwszym rzędzie Churchill i ludzie podobnie jak on myślący w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

Pytanie: Jeśli zagrożenie pokoju istnieje, jakie środki mają być przedsięwzięte przez narody świata, aby zapobiec nowej wojnie?

Odpowiedź: Podżegacze wojenni muszą być zdemaskowani i poskromieni.

Pytanie: Czy ONZ jest dostateczną gwarancją niezawisłości małych państw?

Odpowiedź: Trudno narazie powiedzieć.

Pytanie: Czy sądzi pan, że 4 strefy okupacyjne w Niemczech w bliskiej przyszłości powinny być sprzężone jeśli chodzi o administrację gospodarczą, aby stworzyć z Niemiec pokojową całość gospodarczą i w ten sposób zmniejszyć ciężary ponoszone przez 4 mocarstwa w związku z okupacją?

Odpowiedź: Nie tylko gospodarcza, lecz również polityczna jedność Niemiec powinna być przywrócona.

Pytanie: Czy uważa pan za stosowne, by w chwili obecnej powołana została do życia pewnego rodzaju centralna administracja w Niemczech, znajdująca się w rękach niemieckich, jednakże pod kontrolą państw sojuszniczych, co umożliwiłoby Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych opracować projekt traktatu pokojowego dla Niemiec?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

Pytanie: Czy sądzi pan, że w świetle wyborów, które zostały przeprowadzone w różnych strefach okupacyjnych latem i jesienią rb. Niemcy pod względem politycznym rozwijają się po linii demokratycznej, co pozwoliłoby żywić nadzieję, iż mogą one w przyszłości stać się narodem pokojowym?

Odpowiedź: Dotychczas nie jestem o tym przekonany.

Pytanie: Czy uważa pan, że tak, jak sugerują pewne koła, dozwolony potencjał przemysłowy Niemiec powinien być podniesiony, aby Niemcy miały możność płacić za swoje utrzymanie?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

Pytanie: Co należałoby uczynić poza programem, uzgodnionym przez 4 mocarstwa, aby zapobiec temu, by Niemcy ponownie stały się groźbą militarną dla świata?

Odpowiedź: Pozostałości faszyzmu muszą być faktycznie wykorzenione i demokratyzacja Niemiec musi być doprowadzona do końca.

Pytanie: Czy należy pozwolić narodowi niemieckiemu na odbudowę przemysłu i handlu tak, aby stał się samowystarczalnym?

Odpowiedź: Tak.

Pytanie: Czy zdaniem pana — uchwały poczdamskie zostały wykonane? W przeciwnym zaś razie, co należy uczynić, aby deklaracja poczdamska stała się skutecznym instrumentem?

Odpowiedź: Nie zawsze były one wykonywane, zwłaszcza w dziedzinie demokratyzacji Niemiec.

Pytanie: Czy sądzi pan, że prawo veta było nadużywane w czasie dyskusji pomiędzy 4 ministrami spraw zagranicznych oraz na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa?

Odpowiedź: Nie, nie jestem tego zdania.

Pytanie: Jak dalece, zdaniem Kremlu, państwa sprzymierzone powinny ścigać i sądzić mniejszych przestępców wojennych w Niemczech? Czy, zdaniem Kremlu, wyrok norymberski stwarza dostatecznie mocną podstawę dla tego rodzaju akcji?

Odpowiedź: Im dalej pójdą, tym lepiej.

Pytanie: Czy Związek Radziecki uważa zachodnią granicę Polski za ostateczną?

Odpowiedź: Tak jest.

Pytanie: W jaki sposób Związek Radziecki ustosunkowuje się do obecności wojsk brytyjskich w Grecji? Czy Związek Radziecki uważa, że Wielka Brytania powinna dostarczać więcej broni obecnemu rządowi greckiemu?

Odpowiedź: To jest niepotrzebne.

Pytanie: Wiele wojska Związek Radziecki utrzymuje obecnie w Polsce, na Węgrzech, w Bułgarii, Jugosławii i Austrii? jak długo uwa-

(Ciąg dalszy na str. 3-ej)

Dalsze procesy przed sądem norymberskim

Londyn — W depeszy z Norymbergi korespondent Reutera zapowiada rozpoczęcie 2 grudnia nowych procesów, które obejmą łącznie około 1000 główniejszych przestępców hitlerowskich. Oczekującym obecnie w więzieniu norymberskim na proces 23 lekarzom doręczono akty oskarżenia.

Aresztowania w Stuttgarcie

Londyn. Agencja Reutera donosi ze Stuttgartu, że w związku z eksplozją bomby przed sądem denacyfikacyjnym w Esslingen policja dokonała w ciągu nocy szeregu aresztowań.

„Jednomyślność wielkich mocarstw na Radzie Bezpieczeństwa przyczyni się do utrwalenia pokoju“

— oświadcza min. Rzymowski na sesji O.N.Z.

wypowiadając się przeciwko ograniczeniu korzystania z prawa „veta“

Niezmienne stanowisko Polski w sprawie dyktatury gen. Franco

Nowy Jork — Podczas debaty na Generalnym Zgromadzeniu ONZ wygłosił przemówienie szef delegacji polskiej minister Wincenty Rzymowski, który oświadczył między innymi:

„Działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych, która jest przedmiotem naszych obrad, jest jeszcze zbyt krótka, abyśmy mieli możność wysunięcia zasadniczych wniosków. Sprawozdanie Sekretarza Generalnego obejmuje dopiero pierwszy krótki okres naszej wspólnej pracy, okres najtrudnieszy, kiedy Organizacja wiodła tułaczy żywot i nie potrafiła jeszcze pokonać trudności organizacyjnych. W okresie tym nie wszyscy jeszcze nauczyli się porozumiewać ze sobą zgodnie z literą i duchem Karty Narodów Zjednoczonych. Nie wszyscy pamiętali o tym, że ONZ powinna być ośrodkiem harmonizowania poczynań narodów, celem osiągnięcia wspólnych celów.

I dlatego najcenniejszym może naszym robokiem a może raczej kapitałem zakładowym jest to, że młoda nasza organizacja stała się już źródłem nadziei narodów, nadziei na trwały pokój i na zgodną współpracę między rządami. Trudno wprost opisać jak wielkie nadzieje wiąże naród polski z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Naród polski poniósł bowiem najstraszliwsze straty podczas wojny i okrutnej okupacji hitlerowskiej. W poczuciu i świadomości każdego Polaka Organizacja Narodów Zjednoczonych reprezentuje wspólny interes utrzymania pokoju, reprezentuje też zarazem podstawowy interes narodu polskiego. Po drugiej wojnie światowej nauczyliśmy się rozumieć, że pokój jest niepodzielny i zbiorowy. Gdziekolwiek zostanie pokój zagrożony, zostanie również zagrożone bezpieczeństwo naszego narodu. Nauczyliśmy się rozumieć, że pokój można utrzymać jedynie i tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich narodów, wielkich i małych. Rozumiemy również, że w tej współpracy, choć jesteśmy równi na tej sali w prawach i obowiązkach, to jednak nie jednakowe są możliwości i nie jednakowy udział w rozstrzygnięciu wojny, a w konsekwencji nie jednakowa rola w zabezpieczeniu pokoju. Dlatego uważamy za kamień węgielny Organizacji Narodów Zjednoczonych współpracę wielkich mocarstw, która była podstawowym czynnikiem zwycięstwa i wyzwolenia ludzkości, a dziś musi być podstawowym czynnikiem utrzymania pokoju. Gdyby wszystkie narody zjednoczone nie miały tego samego przekonania, nigdyby przecież nie podpisały Karty, która przewiduje, że tylko wielkie mocarstwa są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa naszego najważniejszego instrumentu w walce o pokój. Właśnie dlatego Polska zwalczała i zwalczać będzie wszelkie próby podważenia jedności wielkich mocarstw i tworzenia koalicji jednych państw przeciwko drugim. Właśnie dlatego Polska zwalczała i zwalczać będzie wszelkie próby podważenia procedury głosowania na Radzie Bezpieczeństwa.

Uważamy, że znaczenie tej procedury tkwi w tym, iż dzięki niej wielkie mocarstwa muszą się nauczyć znajdować wspólny język i szukać tego co łączy, a nie tego co dzieli. Właśnie ta procedura, która jest jak gdyby polityczno-prawniczą apoteozą współpracy i jednomyślności wielkich mocarstw, stanowi źródło nadziei, jakie ludzkość cała pokłada w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przecież nie tylko małe państwa, lecz właśnie w pierwszym rzędzie wielkie mocarstwa nie chcą być wciągnięte w decydujące rozstrzygnięcia, podjęte wbrew ich woli przypadkową większością głosów, jaką nieraz mogą stworzyć głosy tych, którzy niejednokrotnie sami pozostają na uboczu, z dala od najcięższych zmagań i wstrząsów dziejowych. Gdybyśmy poszli na jakiekolwiek odstępstwa od tej zasady jednomyślności wielkich mocarstw skruszylibyśmy fundamenty gmachu, który z tak wielkim wysiłkiem zaczęliśmy wznosić.

Właśnie dlatego Polska popiera w Karcie Narodów Zjednoczonych to wszystko, co zmusza wielkie mocarstwa do tworzenia jednolitej opinii i jednomyślności.

Polska nie ogranicza się do samego tylko podtrzymywania zasady jednomyślności wielkich mocarstw. Wychodząc z założenia, że faszyzm to wojna, założenia tak dramatycznie potwierdzonego w ciągu lat ostatnich, Polska, która walczyła na wszystkich frontach wojny w powietrzu, na morzu, na lądzie i w podziemiu, Polska, która bardziej niż jakiekolwiek inne państwo ucierpiała od inwazji faszyzmu, postawiła na Radzie Bezpieczeństwa sprawę Hiszpanii. Odgłos, z jakim stanowisko Polski spotkało się na całym świecie, dowodzi niezbicie, jak ważną i palącą jest ta sprawa. Zakrawa to na paradoks, że historia już dawno wymierzyła sprawiedliwość głównym zbrodniarzom faszystowskim, a po dzień dzisiejszy pozostaje przy władzy, panoszy się i uciska swój naród i zagraża innym, krzewi faszyzm [illegible] walce o pokój [illegible] hitlerowska Fran[illegible] [illegible] głęboko, że ONZ nie [illegible] tej sytuacji. [illegible] tolerować nie możemy bez wystawienia na szwank zasad, którym wszyscy pragniemy służyć.

Z prawdziwą radością i z głębokim szacunkiem wysłuchała też delegacja polska ustnego sprawozdania Sekretarza Generalnego, który poruszył sprawę Hiszpanii w sposób merytorycznie słuszny, ujawniając głęboką troskę o to aby ONZ służyła swoim celom w walce o pokój i bezpieczeństwo. Głęboką słuszność miał pan Trygve Lie, gdy stwierdził, że niedobitki faszyzmu pragną wojny, marząc o odegraniu się. Przyczyniając się do likwidacji faszyzmu w Hiszpanii, przyczynimy się do zabezpieczenia pokoju.

Delegacja polska wita z uznaniem wystąpienie Sekretarza Generalnego, jako objaw inicjatywy politycznej, do której powołuje go Karta Narodów Zjednoczonych. Wystąpienie jego oznacza, że ONZ zrywa z nieszczęsną tradycją Ligi Narodów, w której Sekretarz Generalny był tylko urzędnikiem administracyjnym a nie stróżem pokoju.

Delegacja polska musi z żalem stwierdzić, że faszystowska Hiszpania nie jest jedynym krajem w Europie, w którym istnieją zgubne i zbrodnicze idee faszyzmu.

Z prawdziwym niepokojem obserwuje naród polski tolerowanie szowinistycznych i odwetowych nastrojów w niektórych częściach Niemiec. Naród polski przyjął z głębokim uznaniem pierwszy w dziejach fakt skazania przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny i stracenia największych zbrodniarzy wojennych, lecz równocześnie obawiamy się, aby hasła, którymi ci zbrodniarze wypaczyli na długie lata dusze narodu niemieckiego, nie odżyły na nowo w kraju, który stał się tak łatwo siedzibą hitleryzmu.

Nie możemy dopuścić, aby nadzieje na rozbicie jedności wielkich mocarstw, którym zawdzięczamy zwycięstwo, obudziły aspiracje militarne i odwetowe w Niemczech i stworzyły recydywę zaborczości niemieckiej.

Żyjemy wszyscy i pracujemy, pragnąc zabezpieczenia pokoju i odbudowy zniszczeń wojennych. Pragnąłbym podkreślić, że według głębokiego mojego przekonania te dwie sprawy wiążą się ze sobą nierozerwalnie. Z wojny wyszliśmy niejednakowo zniszczeni. Pragnę podkreślić, że proces odbudowy krajów zniszczonych nie jest i nie powinien być pozostawiony samym tylko zniszczonym państwom. Nie tylko ze względów czysto humanitarnych lecz również w dobrze zrozumiałym interesie własnym państwa mniej zniszczone lub wcale niezniszczone, które weszły w okres pokoju z lepszym startem, winne dopomóc państwom zniszczonym w jaknajszybszej odbudowie. Polska jest głęboko wdzięczna za pomoc, okazaną jej w najtrudniejszym okresie powojennym przez UNRRA oraz przez Związek Radziecki, który sam tyle ucierpiał podczas wojny. Polska żywi nadzieję, że pomoc międzynarodowa zapoczątkowana na tak wielką skalę przez UNRRA, będzie kontynuowana i rozwijana w dalszym ciągu. Wymaga tego konieczność wspólnego i równego marszu narodów ku lepszej przyszłości świata, wymaga tego interes odbudowy rynków zbytu dla tych krajów, które w wyniku wojny mało albo wcale nie utraciły zdolności produkcyjnej. Wołają o to cienie tych milionów ludzi, którzy zginęli, oszczędzając ofiar innym.

Burza wojenna ucichła już, ale dotychczas nie rozwiązano jeszcze w całości sprawę setek tysięcy rozbitków, pozostawionych przez nią na rafach i mieliznach. Problem osób wysiedlonych powinien być tak załatwiony, aby nie stawał się narzędziem w rękach tych, którzy dla pobudek politycznych starają się opóźnić powrót nieszczęśliwych ludzi do kraju. Międzynarodowa pomoc winna iść przede wszystkim w kierunku przyśpieszenia powrotu do kraju, tych obałamuconych ludzi, aby mogli przystąpić do odbudowy. W tym kierunku winno się skierować pomoc, a nie na sztuczne podtrzymanie skazanych na śmierć politycznych bankrutów i darmozjadów.

CO PISZĄ INNI

Co łączy Słowian?

W związku z niedawną wizytą w Jugosławii delegacji polskiej z Prezydentem Bierutem i Marszałkiem Żymierskim na czele oraz w związku ze świętem narodowym Czechosłowacji, które radosnym echem odbiło się w Polsce, „Głos Ludu“ zamieszcza na łamach swego pisma artykuł wstępny p. t. „Jeszcze Słowiańszczyzna“. W artykule tym mowa o solidarności słowiańskiej, wyrastającej nie tyle z przeszłości, ile z teraźniejszości, z rzeczywistości dnia dzisiejszego.

Trzy momenty określają tę solidarność słowiańską.

Momentem pierwszym jest wspólny wróg wspólne niebezpieczeństwo, zagrażające wszystkim narodom słowiańskim; niebezpieczeństwo odrodzenia niemieckiej zaborczości. Wiemy, że niemiecki „Drang nach Osten“, wielokrotnie pobity, za każdym razem odżywał na nowo i wyciągał swe chciwe łapy po nasze ziemie po ziemie Polaków i Czechów, Słowaków i Chorwatów, Słoweńców i narodów Rusi. Dlatego — choć w tej chwili Niemcy są powalone i zdruzgotane — to niebezpieczeństwo niemieckie pozostaje ważnym czynnikiem, naszej polityki, ważnym czynnikiem, łączącym i zbliżającym ze sobą narody słowiańskie.

Momentem drugim jest wspólnota głębokich przemian społecznych, dokonywujących się w naszych krajach. Jeśli mamy być krajami zamożnymi i postępowymi — to możemy to osiągnąć tylko na drodze mobilizacji nowych sił społecznych: mas ludowych, na drodze odrodzenia życia gospodarczego kulturalnego i społecznego naszych narodów. Ta droga odrodzenia — to budowanie nowej, ludowej demokracji. Ustrój ludowej demokracji — to kolejna więź łącząca ze sobą narody słowiańskie.

Czynnikiem ostatnim wreszcie jest wspólny nam wszystkim sojusznik: Związek Radziecki. Związek Radziecki, wielkie mocarstwo światowe, jest największym i najpotężniejszym z państw słowiańskich. To jego armie przyniosły wolność od niemieckiego jarzma narodowi polskiemu, narodowi Czechosłowacji i Jugosławii, narodowi bułgarskiemu. Ale Związek Radziecki jest nie tylko największym mocarstwem słowiańskim. Jest on zarazem jedynym mocarstwem SOCJALISTYCZNYM, jedynym krajem, gdzie upadł raz na zawsze wszelki wyzysk człowieka przez człowieka. Związek Radziecki z natury rzeczy przyjaźnie odnosi się do krajów demokratycznych. Związek Radziecki tak jak my zagrożony przez odrodzenie niemieckiego imperializmu, odnoszący się przyjaźnie do dążeń głębokiej demokratyzacji naszych krajów jest przyrodzonym sojusznikiem wszystkich narodów słowiańskich.

O Polakach w Anglii

Zastanawiając się nad losem Polaków pozostających z własnej woli poza granicami kraju, gazeta „Walka Ludu“ określa ich w tytule, jako „ludzi bez jutra“.

W artykule zaś czytamy:

Robotnicy angielscy nie chcą się zgodzić na zatrudnienie Polaków w ich kraju. Widzą oni w tych ludziach wyznawców ideologii faszystowskiej, propagatorów nowej wojny. Nie spodziewają się oni, aby praca tych emigrantów była produktywna, bo kto nie chce pracować dla swego kraju, obcym tymbardziej nie przyniesie korzyści. Miejsce Polaków jest w Polsce, a dla faszystów miejsca nie ma wogóle, — tak rozumuje dziś przeciętny robotnik angielski i wyrazem tych jego przekonań jest odrzucenie przez Kongres Zw. Zaw., rządowego projektu zatrudniania żołnierzy Andersa.

Jeszcze nie jest zapóźno. Na tych, którzy chcą pracować dla dobra Polski i narodu, czekamy. Z manowców, na które naszych rodaków zawiedli Anders i jego klika, można jeszcze zawrócić. W przeciwnym wypadku grozi im to samo, co spotkało emigrację rosyjską po tamtej wojnie: pogarda i upodlenie. Ludzi bez jutra czeka tylko taki los.

Należy się spodziewać, że nasza emigracja zastanowi się poważniej nad swą przyszłością i zmieni obrany kierunek postępowania. My, każdego demokratycznie myślącego rodaka przyjmiemy jaknajserdeczniej.

Odpowiedzi Generalissimusa Stalina

(Dokończenie ze str. 1-ej)

że pan, że w interesie zabezpieczenia pokoju wojska te muszą być tam utrzymane?

Odpowiedź: Na Zachodzie: tzn. w Niemczech, Austrii, Węgrzech, Bułgarii, Rumunii i Polsce, Związek Radziecki posiada obecnie ogółem 60 dywizji (piechota łącznie z bronią pancerną). Większość z nich nie posiada pełnego składu. W Jugosławii nie ma wojsk radzieckich. Za dwa miesiące, gdy wejdzie w życie dekret Prezydium Rady Najwyższej z 22 października br. w sprawie demobilizacji ostatnich kontyngentów w wyżej wspomnianych krajach, pozostanie już tylko 40 dywizji radzieckich.

Pytanie: Jak ustosunkowuje się rząd radziecki do obecności okrętów amerykańskich na morzu Śródziemnym?

Odpowiedź: Obojętnie.

Pytanie: Jakie są szanse zawarcia umowy handlowej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Norwegią?

Odpowiedź: Dotychczas trudno na to odpowiedzieć.

Pytanie: Czy można spodziewać się, że Finlandia, po zapłaceniu odszkodowań, znowu stanie się państwem samowystarczalnym i czy nie byłaby wskazana rewizja programu odszkodowań w celu przyspieszenia odbudowy Finlandii?

Odpowiedź: Pytanie to zostało niewłaściwie sformułowane. Finlandia była i pozostaje nadal państwem całkowicie samowystarczalnym.

Pytanie: Jakie znaczenie będą miały umowy handlowe ze Szwecją i innymi krajami dla odbudowy Związku Radzieckiego? Jaką pomoc z zewnątrz uważałby Pan za pożądaną dla dokonania tego wielkiego zadania?

Odpowiedź: Umowa ze Szwecją stanowi wkład w sprawę współpracy gospodarczej pomiędzy narodami.

Pytanie: Czy Związek Radziecki nadal interesuje się pożyczką od Stanów Zjednoczonych?

Odpowiedź: Owszem.

Pytanie: Czy Rosja już wyprodukowała swą własną bombę atomową lub broń podobną?

Odpowiedź: Nie.

Pytanie: Jakie jest pańskie zdanie o bombie atomowej lub broni podobnej, jako środka wojennego.

Odpowiedź: Podałem już swą opinię o bombie atomowej w znanej odpowiedzi, udzielonej p. Weath.

Pytanie: W jaki sposób, zdaniem pana, może być najlepiej uskuteczniona kontrola energii atomowej. Czy kontrola ta ma być przeprowadzona w skali międzynarodowej w jakich granicach mocarstwa winny ustąpić ze swej suwerenności dla umożliwienia skutecznej kontroli?

Odpowiedź: Konieczna jest ścisła kontrola międzynarodowa.

Pytanie: Jak długo potrwa odbudowa zniszczonych terenów zachodnich ZSRR?

Odpowiedź: 6 lub 7 lat, o ile nie więcej.

Pytanie: Czy Związek Radziecki udzieli pozwolenia lotniczym liniom handlowym na przelot ponad Związkiem Radzieckim? Czy Związek Radziecki zamierza nawiązać komunikację lotniczą z innymi kontynentami na zasadzie wzajemności?

Odpowiedź: Pod pewnymi warunkami nie jest to wykluczone.

Pytanie: Jak ustosunkowuje się pański rząd do okupacji Japonii? Czy uważa ją Pan za skuteczną w dotychczasowych warunkach?

Odpowiedź: Osiągnięto pewne wyniki, ale można było uzyskać większe.

W X rocznicę śmierci IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Są w dziejach narodów postacie wiecznie żywe, bo żyje, utrwala się ich niezłomna walka o lepsze życie, w lepszym sprawiedliwym ustroju, dla lepszego człowieka.

Taką niezapomnianą postacią nie tylko dla Polskiej Partii Socjalistycznej, ale dla Polski wogóle, jest świetlana postać Ignacego Daszyńskiego.

Daszyński rozpoczął swoją działalność w najtrudniejszym okresie naszego bytu narodowego, w okresie niewoli. Rozumiał, że ta niewola była podwójna: państwowa i społeczna. Państwowa — bo nie było wolnej Polski, wśród wolnych państw, bo Polską rządzili zaborcy. Społeczna bo potężny kapitalizm wykorzystywał najemną pracę robotników i chłopów. — Bo chłop pracował na ziemi obszarniczej a robotnik po 16 godzin w bardzo ciężkich warunkach pracował w nieuspołecznionej fabryce. Bo zamknięta była droga do oświaty, bo nie uczestniczył w życiu Narodu jako współgospodarz Lud Pracujący.

Walkę z kapitalizmem, walkę z wyzyskiem i krzywdą świata pracy, walkę o Reformę Rolną i podniesienie gospodarczo - kulturalne wsi, walkę o upaństwowienie przemysłu, o planową gospodarkę, bez nadprodukcji i bez bezrobocia, walkę o sprawiedliwy podział dochodu społecznego, walkę o ubezpieczenie socjalne, powszechną oświatę, walkę o właściwe w pokoju i braterstwie współżycie między wszystkimi narodami, łączył Daszyński z walką o Wolną, Niepodległą Polskę.

Dlatego to widzimy Daszyńskiego wśród ludu pracującego, chłopów i robotników głoszącego nowe prawdy, wskazującego drogę do nowego ustroju. — Głosił te zasady w ścisłym kontakcie z ówczesnymi przywódcami chłopów, rozumiejąc konieczność jednolitego frontu chłopsko-robotniczego.

Widzimy też Daszyńskiego w parlamencie austriackim, broniącego sprawy polskiej, widzimy go na froncie walki militarnej o Niepodległość, aby wreszcie zobaczyć Go, tworzącego pierwszy w Wolnej Polsce Rząd Ludowy w Lublinie.

Tak jak głosił wtedy Manifest Rządu Lubelskiego wziął Daszyński imieniem Ludu pracującego, losy tego Ludu i losy Polski w swoje ręce. — Zapowiedział w tym manifeście przeprowadzenie wszystkich programowych reform, zapowiedział narodziny nowego ustroju.

Zbyt wiele jednak sił stanęło przeciw Daszyńskiemu i przeciw Jego drodze. Odmówił udziału w Rządzie Ludowym przywódca chłopów Witos. Zapowiedział oderwanie się od Polski Ludowej większości Wielkopolski Korfanty.

Cofnął się Daszyński z pozycji. Zrezygnował z możliwości przebudowy i ugruntowania Socjalistycznego ustroju, dla utrzymania jedności i Niepodległości młodego, wolnego Państwa.

Szlachetność Jego czynu przysłoniła Mu właściwe oblicze tych, którym oddawał zdobytą władzę. Nie przewidział, że Jego następcy - doprowadzą Polskę do klęski wrześniowej, poprzez 1926 rok, poprzez Brześć i Berezę.

Przewodząc ciągle Polskiej Partii Socjalistycznej, utrwalając Jej znaczenie i wpływy wśród mas, w całym Narodzie, reprezentuje godnie Daszyński ten trybun Ludu swoją Partię, a zarazem najaktywniejszą część Narodu w polskim parlamencie. Broni tam praw tego Ludu, nawołuje odważnie chieno-piastowe, czy sanacyjne rządy do wkroczenia na właściwą drogę w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Wierny głoszonym zasadom nie pozwala, jako marszałek Sejmu w roku 1928 znieważyć Piłsudskiemu polskiego parlamentu — reprezentacji Narodu. Staje wówczas jak Rejtan sam jeden, oko w oko, z przemocą policyjną i nieugiętą bohaterską, a godną postawą zmusza Piłsudskiego do cofnięcia się.

Tak nieugięcie przez całe życie i tak szlachetnie pracował i walczył Daszyński.

Wyrósł wraz z Partią i Partia rosła pod Jego kierownictwem. Wychował masy proletariackie w duchu walki o Socjalizm i w duchu wierności dla Socjalizmu. Wskazał Narodowi drogę do lepszego jutra, drogę do dzisiejszej Polski Ludowej. — Z drogi tej nie zejdziemy. — Rządów nie oddamy.

Dlatego, stojąc ciągle na gruncie programu Socjalistycznego, realizując w Wolnej i Niepodległej Polsce Ludowej zasady głoszone przez Daszyńskiego chylimy dziś w dziesiątą rocznicę Jego śmierci nasze czerwone, od bohatersko przelanej krwi bojowników, poległych w walce o Socjalizm Sztandary, chylimy nasze czoła przed naszym, wiecznie żywym, Wodzem.

Tadeusz Mróz-Bilewicz
Delegat CKW PPS

Z Wojskowego Sądu Rejonowego

Członkowie WiN-u ze wsi Gąsówka-Skwarki

skazani na 10 lat więzienia

W dniu 24 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał w trybie doraźnym sprawę: Gąsowskiego Józefa, Sliwowskiego Mieczysława i Falkowskiego Stanisława, zam. we wsi Gąsówka-Skwarki, gm. Sokoły, pow. wysoko-mazowieckiego, woj. białostockiego. Oskarżeni w lutym br. wstąpili do nielegalnej organizacji WIN i zostali przydzieleni do bojówki «Huzara». Dowódca bojówki oznajmił im, że zadaniem ich będzie udzielanie wszelkiej pomocy bojówce, podczas stacjonowania jej we wsi Gąsówka-Skwarki.

Oskarżeni dwukrotnie udzielili pomocy bandzie «Huzara» podczas zebrania członków WIN-u w wzmiankowanej wsi, stojąc na straży i ochraniając bandytów przed władzami bezpieczeństwa.

Ponadto Gąsowski w kwietniu br. stał na straży podczas odpoczynku bandy «Huzara» na kol. Gąsówka Skwarki.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Gąsowskiego Józefa, Sliwowskiego Mieczysława i Falkowskiego Stanisława na 10 lat więzienia każdego.

Bezczelność zdrajców narodu

Wydaje się wprost nie do wiary, aby w demokratycznej Polsce zdrajcy narodu, miast ponosić zasłużoną karę za swe zbrodnie mogli korzystać z pomocy Opieki Społecznej. A jednak rzeczywistość pokazuje, niestety, że tak jest. Oto przykład.

Anna Sulima, wdowa po zdrajcy narodu i zbrodniarzu hitlerowskim, zamieszkująca obecnie ze swym dzieckiem, byłym pomocnikiem jej męża, Z. Kanią, we wsi Czernie, w powiecie ełckim, od miesiąca maja rb. otrzymuje z Wydziału Opieki Społecznej Starostwa w Ełku po 700 zł. miesięcznie tymczasowego zasiłku. Ostatnio złożyła nawet podanie o przyznanie jej stałej renty wdowiej. Niewątpliwie i te zabiegi byłyby uwieńczone powodzeniem, gdyby nie pewien przypadek, który temu przeszkodził i spowodował wykrycie całej sprawy.

Mąż tej sprytnej i pomysłowej niewiasty, Józef Sulima, był typową krwiożerczą, hitlerowską bestią. Dokonał on w czasie okupacji wielu różnych zbrodni, począwszy od bezwstydnego szantażu i grabieży, a skończywszy na gwałceniu i mordowaniu kobiet, na torturowaniu ludzi i wydawaniu ich na śmierć. To też chociaż mieszkał na spokojnej wsi, zdołał przez czas okupacji co najmniej 20 ludzi posłać na tamten świat. Był prawdziwym postrachem okolicznych mieszkańców. Najlepiej, być może, świadczyć będzie o tym, kim on był dla Niemców, ten fakt, że Niemcy wyznaczyli wartę, złożoną z 20-tu chłopów, do pilnowania jego domu podczas nocy. Mimo to jednak nie uniknął sprawiedliwości i został zastrzelony we własnym mieszkaniu w maju 1944 r.

Rodzinka oczywiście gorliwie pomagała mu w służbie dla Hitlera. I dziś kiedy niejedna matka opłakuje swego syna, niejedna żona swego męża, a sieroty — swe matki i ojców, którzy zginęli z rąk tego łotra, i kiedy wielu z nich nie otrzymuje jeszcze żadnej pomocy z Opieki Społecznej, to rodzinka zdrajcy miała już możność zgarnąć tysiące złotych z kas państwowych i z całą bezczelnością sięgała po nowe.

Nie wiemy czy kierownictwo Wydziału Opieki Społecznej Starostwa w Ełku interesowało się należycie komu udziela pomocy, sądzimy jednak, że gdyby tak było to na pewno powyższy wypadek nie miałby miejsca.

A wypadek ten, to nie tylko sprawa pieniędzy państwowych. Wypadek ten to przede wszystkim sprawa czci dla tych wszystkich, którzy za swe przekonania i za swą walkę o Polskę ginęli z rąk takich łotrów hitlerowskich, jak Sulima.

Dlatego też przypuszczamy, że odnośne władze wyciągną w tej sprawie jak najdalej idące konsekwencje, aby podobne wypadki nie miały więcej miejsca w naszym państwie. Bezczelność zdrajców narodu musi być należycie ukarana.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Milicja Obywatelska szkoli się

W Pow. Komendzie MO w Ełku odbyło się zakończenie Kursu Przeszkolenia Komendantów i Dyżurnych Posterunków MO.

Jak wykazały egzaminy, poziom kursu był bardzo wysoki, a przerobiony w 100 godz. wykładach materiał mimo jego wszechstronności został całkowicie opanowany.

W uroczystości nadawania świadectw uczestniczyli: wice-starosta Pow. ob. Majewski oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Należy na tym miejscu podkreślić współudział przedstawicieli ełckiego sądownictwa i administracji państwowej, którzy łącznie z wykładowcami z Kom. Pow. i Woj. MO stanowili grono nauczycielskie kursu.

S-kj

Odbudowa Białegostoku w świetle cyfr

W r. 1945-46 Wojewódzki Wydział Odbudowy w Białymstoku z sum budżetowych przekazał następujące kwoty na odbudowę poszczególnych instytucji:

Liceum Budowlanemu	1135000 zł
Na budowę baraków przy Liceum Budowlanym	400000 zł
Liceum Pedagogicznemu	200000 zł.
Kuratorium Szkolnemu na remont szkół	5460000 zł
Szkole powszechnej Nr 12	140000 zł.
Przedszk. na Antoniuku	21000 zł
Społecznemu Przedst. budowl. na zabezpieczenie b. pałacu Branickich	340000 zł
Na remont miejskiego szpitala i przychodni chorób skórno-wenerycznych	210000 zł.
Państwowej Szkole Sztuk Pięknych	335000 zł
Inspektorowi Szkolnemu na remont budynku	50000 zł.
Na remont zakładów opieki społecznej	400000 zł.
Na remont zakładów oczyszczania miasta	200000 zł
Na zieleńce	120000 zł.
Dyrekcji wodociągów na odbudowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej	790000 zł
Zarządowi Miejskiemu na inwentaryzację strat wojennych	5000 zł.
Woj. Wydz. Zdrowia	30000 zł.
Urzędowi Informacji i Propagandy	373000 zł.
Zarządowi Miejskiemu na roboty rozbiórkowe i usuwanie gruzów	85000 zł.
Zarządowi Miejskiemu na odbudowę miasta	760000 zł.
Zarządowi Miejskiemu na budowę baraków	350000 zł.
	18289000 zł.

Suma ta stanowi 70 proc. ogólnego kredytu. Ponadto przekazano 30 proc. ogólnej sumy Centrali Materiałów Budowlanych na materiały budowlane oraz przekazano na odbudowę teatru i remont budynku dla Zarządu Miejskiego przy ul. Branickiego 9 — 4 mil. zł. z czego 70 proc. w gotówce i 30 proc. w materiałach budowlanych.

Z kredytów Banku Komunalnego uzyskano na odbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej 410 tys. zł. na odbudowę rzeźni miejskiej 250 tys. zł. Na kursy budowlane wydano 380 tys. zł. Dyrekcji Lasów Państwowych przekazano za drzewo 3 mil. 100 tys. zł. i Centrali Materiałów Budowlanych 5028578 zł. za materiały budowlane na odbudowę wsi woj. białostockiego.

W Białymstoku powstaje Wojewódzki Urząd W.F. i P.W.

W związku z powołaniem do życia w Białymstoku Wojewódzkiego Urzędu W.F. i P.W. przybył do naszego miasta celem zapoczątkowania prac organizacyjnych ppłk. Wójcicki, delegowany przez Państwowy Urząd W.F. i P.W. w Warszawie. Ppłk. Wójcicki znany jest jako wybitny organizator na terenie województwa krakowskiego. Społeczeństwo białostockie spodziewa się, iż dzięki temu, wychowanie fizyczne i sport znajdą się u nas na właściwym poziomie.

PROGRAM OBCHODU ŚWIĘTA ZMARŁYCH

1 XI 46 r. godz. 14,30 zbiórka przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji i instytucji przed Kościołem Garnizonowym przy ul. Warszawskiej.

Godz. 14,45 msza żałobna za poległych bojowników o Niepodległość.

Godz. 15,10 uroczysty pochód przez planty miejskie na Cmentarz Bohaterów w Zwierzyńcu, celem złożenia wieńców na grobach.

2 XI 46 r. godz. 13,30 zbiórka delegatów organizacyj ze sztandarami na rynku Kościuszki, skąd samochodami nastąpi odjazd na miejsce straceń w Grabówce.

Godz. 14-ta uroczyste poświęcenie miejsca straceń w Grabówce z udziałem organizacji, instytucji i społeczeństwa.

W dniach 1 i 2. XI. b.r. odbędzie się zbiórka uliczna na fundusz opieki nad grobami bojowników o Niepodległość.

Obywatelski Komitet Święta Poległych przy Pełnomocniku Zarządu Głównego PCK w Białymstoku

Słuchamy białostockiego RADIA

Czwartek, 31 października 1946 r

Godz. 6.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy.** Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa" 8.40 **Muzyka z płyt.** 8.50 **Informacje i program na dzień bieżący.** 9.00—12.00 Przerwa, 12.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy** 14.50 15.30 Przerwa Program lokalny 15.30 „**Ordynacja wyborcza** pogadanka informacyjna cz. I. 15.45 Muzyka z płyt, 16,00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy** Program lokalny 21.10 Utwory wiolonczelowe z płyt. 21.25 „Pisarz socjolog dzisiejszej Anglii" — feliet. n literacki Stefana Kalińskiego. 21.40 **Muzyka taneczna z płyt** 21.55 Program na dzień następny. 22.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy.** 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Komedia Fredry: „Damy i Huzary".

Kino „Ton" — Nowy film produkcji radzieckiej p. t. „Najazd". Pocz. o godz. 15 17. 19.

Kino „Hel"—Dziś film produkcji radzieckiej p. t. „Aktorka". Początek seansów o godz. 15. 17 i 19

Wieczór dyskusyjny inteligencji pracującej

29 bm. wieczorem odbyło się w lokalu Wojewódzkiego Komitetu PPR pierwsze zebranie dyskusyjne inteligencji pracującej, zorganizowane przez Polską Partię Robotniczą.

Na zebranie to przybyło około 30 osób, zarówno członków stronnictw demokratycznych jak też i bezpartyjnych. Referat pt. «Polska szlachecka, Polska sanacyjna, Polska ludowa» wygłosił ob. Bernaś. Mówca wysunął szereg tez zmierzających do udowodnienia najpierw, że droga, na którą Polska wkroczyła po okresie Piastów i po której szła w epoce sanacji była zła, albowiem nie prowadziła do rozwoju państwa i narodu polskiego, lecz do upadku i następnie, że okres obecny stanowi nawrót do polityki zagranicznej Bolesławów, acz na nowej, wyższej podstawie społeczno-gospodarczej i w innych warunkach.

Dyskusja, jaka rozwiązała się po referacie, musiała zostać przerwana z powodu spóźnionej pory i będzie kontynuowana na następnym najbliższym zebraniu.

Uczciwi znalazcy

W dniu 16 X.46 r. trzech uczni Szkoły Pow. w Ełku: Dąbrowski Czesław, Smoluk Ant. i Orent Stefan znaleźli na ulicy dokumenty osobiste na nazwisko Wilkiewicza Witolda ze Starosiele (woj. Olsztyn) oraz 680 zł. gotówką.

Przedmioty powyższe złożyli na Posterunku M.O. w Ełku, który tą drogą, wyraża im podziękowanie za uczciwy i wzorowy czyn.

Ogłaszajcie się w „Jedności Narodowej"

Przetarg

Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych domu mieszkalnego przy ul. Polnej Nr 9 w Białymstoku. Termin składania ofert upływa z dniem 8 listopada 1946 r.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarczy Woj. Urzędu Informacji i Propagandy ul. Świętojańska 22.

Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania z tego tytułu.

Przetarg

Ośrodek Zdrowia w Knyszynie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac remontowych Ośrodka Zdrowia w Knyszynie. Termin składania ofert upływa z dniem 9 listopada 1946 r. o godz. 10. Bezpośrednio po tym nastąpi otwarcie ofert.

Bliższych informacji udziela kancelaria Szpitala Powiatowego w Knyszynie.

Ośrodek Zdrowia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodów, oraz ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania z tego tytułu.

Skradziono paszport niemiecki oraz legitymację kolejową Nr 23082 na nazwisko Buszko Olga, zam. Białowieża ul. Stoczek Nr 1?2

Unieważnia się zgubioną kartę rzemieślniczą na nazw. Grott Adam zam. Supraśl 23

Zgubiono paszport niemiecki na nazwisko Główcka Weronika zam. Szpitalna 20/5

Kurs kierowców samochodowych następny turnus rozpocznie się dnia 4 XI.46 r. Zapisy i informacje ul. Poprzeczna 15, w Białymstoku.

Unieważnia się skradzioną kartę repatriacyjną, dowód osobisty i kartę rejestracyjną Nr 3965 z RKU Sokółka na nazw. Giemza Eljasz zam. Rutka gm. Korycin.

OGŁOSZENIE

„Społem" Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny w Białymstoku, ul. Konopnickiej 3, tel 488 Dział Włókienniczo-Olejarski podaje do wiadomości rolnikom woj. Białostockiego że dokonuje wymiany materiałów tekstylnych na: len, pakuły konopie oraz kupuje za gotówkę: len, pakuły, konopie, siemię lniane, siemię konopne, mak i rzepak.

Wymianę i skup dokonują następujące punkty:

Białystok

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej Dojlidy z siedzibą w Białymstoku ul. Mickiewicza Nr. 11
2) Okręgowy Oddział Przemysłowo Rolny w Białymstoku ul. Konopnickiej Nr. 3 (była fabryka Rychtera)
3) Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Białymstoku ul. Warszawska Nr 59

Sokółka

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Sokółce Plac Kościuszki Nr 3
2) Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Sokółce Plac Wolności Nr 2

Gródek pow. białostocki

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Gródku

Goniądz pow. białostocki

1) Punkt własny Okręgowego Oddziału Przemysłowo-Rolnego

Łomża

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, Drozdowo z siedzibą w Łomży skup ul. Sadowa

Wys.-Mazowieckie

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Wys. Mazowieckim

Bielsk-Podlaski

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Bielsku-Podlaskim
2) Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo Handlowa w Bielsku-Podlaskim

Kleszczele

1) Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Kleszczelach

projektowane punkty skupu od dnia 15-XI-1946 r. **Zambrów, Suchowola, Suwałki, Augustów.**

Baterie do latarek, baterie anodowe do radia, fabryk „DAIMON" i „CENTRA" do nabycia po cenach fabrycznych w przedstawicielstwie: Białystok, ul. Piękna 2. „Spójnia", ponadto artykuły spożywcze i chemiczne po cenach hurtowych.

Potrzebni pracownicy biurowi. Pożądana znajomość buchalterii. Zgłoszenia kierować do Redakcji „Jedność Narodowa"

Firma **Bracia Rybi** materiały rolniczo-budowlane i wyroby drobnego przemysłu, Białystok, Sienny Rynek 11. Piwna 10. Poleca: Maszyny szerokomłotne, kieraty, sieczkarnie, pługi, sprężynówki, okucia wozowe br ny, cement, gips wapno, la iery i tp

Chcesz zarobić i być twórczą jednostką w społeczeństwie załóż zbiornicę skupu surowca odpadkowego jak: szmat, makulatury, kości, stłuczki szklanej, sierści i t. d. Praca twoja przyczyni się do zaopatrzenia przemysłu krajowego w cenny surowiec. Informacji udziela Oddział Rejonowy Ministerstwa Przemysłu C. O. Białystok, Parkowa 11 telefon 90.

Unieważnia się skradzioną legitymację służbową wydaną przez Woj. Kom. M. O. na nazw. Kołodziejczyk Józef

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie—85 zł., kwartalnie—250 zł., półrocznie 500 zł. rocznie—1000 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 szpalty—15 zł., w tekście—25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł za 1 m/m szer. 1 szpalty drobne—5 zł od słowa, poszukiwanie rodzin—3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedziele i święta 50% drożej Konto czekowe w K.K.O. Nr ?87.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

Redakcja i Administracja: Białystok Świętojańska 22, tel. 98 i 2-17. Drukarnia Państwowa w Białymstoku
T-02277
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku
Komitet Redakcyjny